



## **Rekordowa zima**

2013-05-23

**Prawie 30 mln złotych kosztowała tegoroczna akcja Zima. Podczas kilku miesięcy jej trwania zużyto niemal 39 tys. ton soli, 10 tys. ton piasku, 343 tony chlorku wapnia i około 6 tys. metrów sześciennych solanki.**

„To była rekordowa akcja Zima, głównie dlatego, że utrudniająca życie mieszkańcom aura pojawiła się już w październiku, a na dobre odeszła w kwietniu” – mówił Tadeusz Trzmiel, Zastępca Prezydenta Krakowa, podczas konferencji podsumowującej tegoroczną akcję Zima.

Sezon rozpoczął się obfitymi opadami śniegu już 27, 28 i 29 października ub. r. W trakcie sezonu występowały marznące opady mżawki i deszczu. Ekstremalne zdarzenia w sezonie miały istotny wpływ na zarządzanie, dysponowanie sprzętem oraz koszty. 21-23 stycznia wystąpiło rzadkie zjawisko atmosferyczne, padający deszcz, okresowo intensywny, przy temperaturze powietrza między -10C a -50C, co powodowało oblodzenie jezdni i chodników, trakcji elektrycznych. Do walki z tym zjawiskiem użyto 100 proc. dostępnego sprzętu i ponad 480 osób w ciągu doby. „Pozwoliło to uniknąć paraliżu komunikacyjnego, choć trudniejsza sytuacja i duża uciążliwość dla mieszkańców miała miejsce na drogach gminnych, wewnętrznych osiedlowych i chodnikach” – mówił Andrzej Natkaniec, Wiceprezes MPO Kraków. Także w marcu wystąpiły częste i obfite w opady śniegu. Także w pierwszej dekadzie kwietnia nadal występowały opady śniegu. Ostatni interwencyjny wyjazd sprzętu odnotowano w nocy z 7 na 8 kwietnia.

Rekordowo długi sezon zimowy sprawił, że na walkę z żywiołem wydano kwotę aż 30 mln zł. Podczas kilku miesięcy trwania akcji zużyto niemal 39 tys. ton soli, 10 tys. ton piasku, 343 tony chlorku wapnia i około 6 tys. metrów sześciennych solanki.

„Obserwacje poczynione w trakcie tegorocznej rekordowej akcji Zima pomogą w jeszcze wydajniejszej walce z żywiołem w przyszłym sezonie” – zaznaczył Tadeusz Trzmiel. Zapowiedział m.in. rozszerzenie liczby dróg wchodzących w skład zimowego utrzymania. „Służby porządkowe będą zwracać szczególną uwagę na chodniki, stanowiące drogę dojścia do przedszkoli i szkół publicznych” – powiedział wiceprezydent Krakowa.

Nasze miasto zrezygnuje też najprawdopodobniej z używania piaskarek, szczególnie tam, gdzie kursuje komunikacja zbiorowa. Zdaniem przedstawicieli MPO Kraków, ten sposób usuwania skutków zimy nie sprawdza się. Władze Krakowa przeanalizują też możliwości pozyskania środków z funduszy europejskich na zakup systemu monitoringu stanu technicznego zwrotnic tramwajowych w zakresie ich działania i ogrzewania. Najprawdopodobniej również okres gotowości zimowego utrzymania miasta rozpocznie się 15 października.

„Chcemy również nawiązać współpracę z krakowskimi naukowcami w celu znalezienia alternatywy dla agresywnej dla środowiska soli drogowej i drogiego chlorku wapnia przy zwalczaniu śliskości” – zapowiedział Tadeusz Trzmiel.